



Sygn. akt III UK 102/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania D. M.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
o prawo do renty socjalnej i o wznowienie postępowania,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 kwietnia 2016 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 22 stycznia 2015 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Okręgowego w R.
z dnia 8 października 2014 r., znosi postępowanie przed tymi
Sądami i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w R. do
ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27 listopada 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił D. M. ustalenia prawa do renty socjalnej, powołując się na to, że wnioskodawczyni nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy. Kolejną decyzją z dnia 13 stycznia 2014 r. organ rentowy zwrócił skargę wnioskodawczyni „o wznowienie postępowania w sprawie dotyczącej prawa do renty socjalnej” zakończonej prawomocnym wyrokiem z dnia 7 października 2010 r. z uzasadnieniem, że organem właściwym do rozpoznania takiej skargi jest sąd powszechny, a nie organ rentowy. Obie decyzje wnioskodawczyni zaskarżyła odwołaniami. W odwołaniu od decyzji z dnia 27 listopada 2013 r. wnioskodawczyni podniosła, że aktualny stan jej zdrowia nie pozwala na podjęcie przez nią jakiejkolwiek pracy fizycznej ani umysłowej. Z kolei w odwołaniu od decyzji z dnia 13 stycznia 2014 r. wnioskodawczyni powołała się na to, że podstawą skargi o wznowienie postępowania jest wydanie przez Trybunał Konstytucyjny w dniu 28 lutego 2012 r. wyroku w sprawie K 5/11.

Na rozprawie w dniu 8 października 2014 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w R. na podstawie art. 219 k.p.c. zarządził połączenie do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia spraw wszczętych odwołaniami od obydwu decyzji, po czym tego samego dnia wydał wyrok (VI U .../14) oddalający oba odwołania. Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczyni, urodzona 25 stycznia 1991 r., ukończyła gimnazjum powszechne i nie podjęła dalszej nauki ani pracy zarobkowej. Decyzją z dnia 20 lutego 2009 r. organ rentowy przyznał wnioskodawczyni prawo do renty socjalnej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Prezes ZUS w ramach postępowania kontrolnego zakwestionował prawidłowość orzeczenia lekarskiego o całkowitej niezdolności do pracy, które stanowiło przesłankę przyznania wnioskodawczyni renty socjalnej. Po przeprowadzeniu ponownej oceny stanu zdrowia wnioskodawczyni, komisja lekarska ZUS w orzeczeniu z dnia 30 listopada 2009 r. uznała, że schorzenia, na które cierpi wnioskodawczyni, nie powodują u niej całkowitej utraty zdolności do pracy zarobkowej. W następstwie tego orzeczenia organ rentowy z urzędu wznowił postępowanie w przedmiocie ustalenia prawa wnioskodawczyni do renty socjalnej, które zakończył wydaniem decyzji z dnia 18 grudnia 2009 r. o uchyleniu poprzedniej

decyzji (z dnia 20 lutego 2009 r.) i odmowie przyznania wnioskodawczyni prawa do renty socjalnej. Od decyzji z dnia 18 grudnia 2009 r. wnioskodawczyni odwołała się do sądu, żądając zmiany rozstrzygnięcia organu rentowego i przyznania jej prawa do renty socjalnej. Prawomocnym wyrokiem z dnia 7 października 2010 r., VI U .../10, Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w R. oddalił odwołanie. W dniu 9 września 2013 r. wnioskodawczyni złożyła w organie rentowym kolejny wniosek o przyznanie renty socjalnej, który został załatwiony odmownie decyzją z dnia 27 listopada 2013 r. (stanowiącą przedmiot niniejszego postępowania). Podstawą odmowy przyznania wnioskowanego świadczenia było ustalenie, że wnioskodawczyni nie jest całkowicie niezdolna do pracy. Sąd pierwszej instancji ustalił ponadto, że wnioskodawczyni w dniu 23 grudnia 2013 r. złożyła w organie rentowym skargę o wznowienie postępowania w sprawie o ustalenie prawa do renty socjalnej, które zakończyło się prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w R. z dnia 7 października 2010 r., VI U .../10.

W celu ustalenia, czy wnioskodawczyni jest całkowicie niezdolna do pracy, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu ortopedii oraz neurologii. Biegli lekarze - w oparciu o dostępną dokumentację medyczną oraz po wykonaniu badań fizykalnych wnioskodawczyni - sporządzili łączną opinię, w której stwierdzili, że rozpoznane u wnioskodawczyni schorzenia nie kwalifikują się do uznania jej za osobę całkowicie niezdolną do pracy, chociaż stanowią przeciwwskazania do wykonywania przez nią ciężkiej pracy fizycznej oraz pracy wymagającej dźwigania w pozycjach wymuszonych. Tej opinii nie zakwestionowała żadna ze stron postępowania a Sąd pierwszej instancji uznał ją za miarodajny dowód w sprawie. W następstwie ustalenia, że wnioskodawczyni nie utraciła w sposób całkowity zdolności do pracy zarobkowej, Sąd pierwszej instancji, na podstawie art. 5 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 982 ze zm.), oddalił odwołanie od decyzji z dnia 27 listopada 2013 r. Co do odwołania od decyzji z dnia 13 stycznia 2014 r., to - zdaniem Sądu Okręgowego - decyzja ta została wydana prawidłowo, bo organem właściwym do rozpatrzenia skargi o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w R. z dnia 7 października 2010 r., jest ten Sąd (będący sądem, który wydał orzeczenie na podstawie przepisu uznanego następnie

za sprzeczny z Konstytucją), a nie organ rentowy.

Od wyroku Sądu pierwszej instancji wnioskodawczynie wniosła apelację. Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2015 r., Sąd Apelacyjny: 1) uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji w zakresie rozstrzygnięcia o oddaleniu odwołania od decyzji z dnia 13 stycznia 2014 r. oraz uchylił tę decyzję i przekazał sprawę organowi rentowemu do ponownego rozpoznania; 2) oddalił apelację w zakresie rozstrzygnięcia oddalającego odwołanie od decyzji z dnia 27 listopada 2013 r. Sąd odwoławczy wywiódł, że przy wydaniu decyzji rozstrzygającej o zwrocie skargi o wznowienie postępowania organ rentowy poczynił błędne założenie jakoby organem wyłącznie właściwym do rozpoznania tej skargi był sąd powszechny. Okoliczność, że sąd powszechny rozpoznawał sprawę z odwołania od decyzji z dnia 18 grudnia 2009 r. wcale nie dawała organowi rentowemu podstaw do orzeczenia o zwrocie skargi. Według Sądu Apelacyjnego, organ rentowy (po ewentualnym przywróceniu wnioskodawczynie terminu do wniesienia skargi) był zobowiązany odnieść się merytorycznie do zgłoszonego w skardze wniosku o wznowienie postępowania, czyli powinien albo odmówić wznowienia postępowania, albo uwzględnić skargę o wznowienie. W żadnym razie nie był natomiast uprawniony do zwrotu skargi. Z tej przyczyny Sąd drugiej instancji uchylił (częściowo) wyrok Sądu pierwszej instancji oraz poprzedzającą go decyzję z dnia 13 stycznia 2014 r. i w tym zakresie przekazał organowi rentowemu sprawę celem jej ponownego rozpoznania. W odniesieniu do tej części apelacji, która kwestionowała rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji dotyczące decyzji z dnia 27 listopada 2013 r., to Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do uchylenia (zmiany) wyroku Sądu pierwszej instancji i przyznania wnioskodawczynie prawa do renty socjalnej. Sąd Apelacyjny podtrzymał ocenę wyrażoną w uzasadnieniu orzeczenia Sądu pierwszej instancji, że opinia biegłych, która stanowiła zasadniczy trzon ustaleń faktycznych sprawy, jest logiczna, wyczerpująca i należycie umotywowana, w związku z czym nie pozostawia wątpliwości co do tego, że wnioskodawczynie nie jest osobą całkowicie pozbawioną zdolności do wykonywania jakiejkolwiek pracy zarobkowej. Subiektywne przekonanie apelującej, że stan zdrowia uzasadnia uznanie jej za osobę całkowicie niezdolną do pracy, nie wystarcza, aby wnioski przedstawione w specjalistycznej opinii biegłych mogły być skutecznie podważone.

Skoro wnioskodawczyni nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, to należało uznać, że nie spełniła wszystkich koniecznych warunków nabycia prawa do renty socjalnej z art. 5 ustawy o rencie socjalnej. To zaś oznacza, że prawidłowe jest orzeczenie Sądu pierwszej instancji w części odnoszącej się do decyzji z dnia 27 listopada 2013 r.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w części oddalającej apelację w zakresie dotyczącym decyzji z dnia 27 listopada 2013 r. odwołująca się wniosła skargę kasacyjną, w której zarzuciła naruszenie: 1) art. 378 § 1 w związku z art. 379 pkt 5 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie z urzędu, że w sprawie zachodzi nieważność postępowania; 2) art. 286 w związku z art. 232 w związku z art. 227 k.p.c. przez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry i psychologa „pomimo występującego u skarżącej upośledzenia umysłowego w stopniu umiarkowanym”; 3) art. 382 w związku z art. 232 k.p.c. przez wydanie rozstrzygnięcia jedynie w oparciu o treść opinii biegłych lekarzy neurologa oraz ortopedy, przy pominięciu pozostałego materiału dowodowego zebranego przez Sąd pierwszej instancji, w tym orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego, z którego wynika, że skarżąca jest osobą upośledzoną umysłowo w stopniu umiarkowanym; 4) art. 4 i 5 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej przez niezastosowanie tych przepisów w okolicznościach faktycznych sprawy. W uzasadnieniu podstaw kasacyjnych skarżąca wywiodła w szczególności, że w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji złożyła wniosek o ustanowienie dla niej pomocy prawnej z urzędu, który został oddalony. W zażaleniu na postanowienie o odmowie ustanowienia pełnomocnika procesowego z urzędu wnioskodawczyni zwracała uwagę, że jest osobą upośledzoną umysłowo w stopniu umiarkowanym i na tę okoliczność przedłożyła orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego. Ograniczenia wynikające z upośledzenia umysłowego wnioskodawczyni uzasadniały potrzebę ustanowienia dla niej pełnomocnika procesowego z urzędu. Odmowa jego ustanowienia realnie pozbawiała skarżącą możliwości jakiegokolwiek obrony jej praw. Skarżąca podniosła, że jest osobą nieporadną i „ma problemy ze zrozumieniem nawet prostych komunikatów słownych kierowanych do niej oraz z formułowaniem zdań i swobodnym wyrażaniem myśli, potrzebuje dłuższej chwili na udzielenie odpowiedzi na proste

pytanie”, co jest niezbędne do podjęcia prawidłowej obrony swoich praw. Z całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jednoznacznie wynika, że odmowa ustanowienia dla skarżącej pełnomocnika z urzędu pozbawiła ją możliwości obrony jej praw, co należy kwalifikować jako przesłankę nieważności postępowania, o której mowa w art. 379 pkt 5 k.p.c., którą Sąd drugiej instancji powinien wziąć pod rozagę z urzędu. W ocenie skarżącej, stopień skomplikowania sprawy pod względem faktycznym i prawnym, przemawiający za koniecznością ustanowienia pełnomocnika z urzędu (albo świadczący o braku takiej potrzeby), powinien być oceniany przez pryzmat sposobu postrzegania osoby upośledzonej umysłowo, „dla której zasadniczo każda sprawa sądowa będzie skomplikowana”. Z tej perspektywy wadliwość postępowania przed Sądem drugiej instancji wynikała w szczególności z niedopuszczenia z urzędu przez ten Sąd dowodu z opinii biegłych lekarza psychiatry i psychologa. Skoro okazało się, że wnioskodawczyni jest upośledzona umysłowo w stopniu umiarkowanym, to było niezbędne przeprowadzenie takiego dowodu na okoliczność ustalenia, czy upośledzenie umysłowe ma wpływ na zdolność do wykonywania pracy zarobkowej (a jeśli tak, to jaki). Ubezpieczona wniosła o uchylenie orzeczenia Sądu drugiej instancji w zaskarżonej części oraz uchylenie poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji w zakresie oddalającym odwołanie od decyzji z dnia 27 listopada 2013 r. i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie na rzecz skarżącej zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Skargę kasacyjną należało uwzględnić dlatego, że Sąd Apelacyjny nie rozważył, czy udzielenie wnioskodawczyni pomocy prawnej z urzędu (ustanowienie dla niej pełnomocnika procesowego) było konieczne dla zapewnienia możliwości obrony jej praw. Tymczasem potrzeba przeprowadzenia takiej analizy wynikała w szczególności z tego, że postępowanie odwoławcze obejmowało ocenę zgodności

z prawem dwóch odrębnych decyzji organu rentowego. Należy bowiem zwrócić uwagę, że pierwotnie każda z tych decyzji była przedmiotem osobnej kontroli w postępowaniu sądowym. Wnioskodawczyni najpierw odwołała się od decyzji z dnia 27 listopada 2013 r. (odmawiającej przyznania jej prawa do renty socjalnej z uwagi na niespełnienie przesłanek warunkujących nabycie prawa do tego świadczenia), po czym wniosła odwołanie od kolejnej decyzji (z dnia 13 stycznia 2014 r.), w której organ rentowy uchylił się od przeprowadzenia merytorycznej oceny skargi o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem w sprawie o rentę socjalną. W początkowej fazie postępowania każda z decyzji kwestionowanych przez odwołującą się była przedmiotem odrębnych postępowań sądowych (VI U ...5/14 oraz VI U ...8/14). Sprawy pozostawały ze sobą w związku, wobec czego Sąd pierwszej instancji postanowieniem z dnia 8 października 2014 r. zarządził ich połączenie do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia. Czynność ta miała miejsce w tym samym dniu, w którym Sąd pierwszej instancji zamknął rozprawę i rozstrzygnął o oddaleniu obydwu odwołań. Natomiast w dniu 21 maja 2014 r. (czyli jeszcze przed połączeniem spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia) skarżąca złożyła w sprawie VI U ...5/14 w trybie art. 117 k.p.c. wniosek o ustanowienie dla niej pełnomocnika procesowego z urzędu. W uzasadnieniu wniosku skarżąca argumentowała, że „od urodzenia jest nieuleczalnie chora” i „nigdy nie pracowała ze względu na chorobę”, „jest zarejestrowana w Urzędzie Pracy”, „nie ma żadnej renty” i „praktycznie jest bez środków do życia”, pozostając na utrzymaniu schorowanych rodziców. Postanowieniem z dnia 9 czerwca 2014 r. Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek o ustanowienie dla wnioskodawczyni pełnomocnika z urzędu, uzasadniając to stwierdzeniem, że „udział w niniejszej sprawie fachowego pełnomocnika nie jest potrzebny ani celowy, a okoliczności sprawy nie stanowią dostatecznych podstaw do przyznania pełnomocnika z urzędu”. Według Sądu Okręgowego, przedmiotem sporu „jest jedynie stan faktyczny, natomiast stan prawny nie jest sporny ani też nie jest skomplikowany” a wnioskodawczyni „jasno prezentowała swoje stanowisko w sporządzonym odwołaniu, jak i we wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu”, co świadczy o tym, że wcale nie jest „osobą nieporadną i może występować sama w toku dalszego postępowania”. Na powyższe postanowienie

wnioskodawczynie złożyła zażalenie do Sądu Apelacyjnego, przedkładając kserokopię orzeczenia Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w K. z dnia 10 lipca 2001 r. „o potrzebie kształcenia specjalnego”. Z treści tego orzeczenia wynikało, że jedną z kilku przyczyn „trudności szkolnych” odwołującej się jest „upośledzenie umysłowe w stopniu umiarkowanym”. Postanowieniem z dnia 7 lipca 2014 r., Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie, wyrażając pogląd, że przedstawione przez skarżącą orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego „zostało wydane 13 lat temu i nie dowodzi aktualnego stanu psychicznego strony”. Z kolei w ramach postępowania prowadzonego w sprawie VI U ...8/14 (przed jej połączeniem ze sprawą VI U ...5/14, co nastąpiło 8 października 2014 r.), wnioskodawczynie nie składała wniosku o ustanowienie dla niej pomocy prawnej z urzędu.

Sąd Najwyższy nie podziela opinii jakoby w opisanej sytuacji procesowej „stan prawny nie był sporny ani skomplikowany”. O ile można by przyjąć, że w początkowej fazie postępowania w sprawie VI U5/14 (przed jej połączeniem ze sprawą VI U 8.../14) spór rzeczywiście koncentrował się wokół ustaleń faktycznych w kontekście określenia stanu zdolności wnioskodawczynie do pracy zarobkowej (stan prawny „nie był złożony”), to sytuacja na tej płaszczyźnie uległa zasadniczej zmianie z chwilą połączenia przez Sąd Okręgowy w dniu 8 października 2014 r. do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia dwóch odrębnych spraw. Istota pierwszej z nich (wszczętej odwołaniem od decyzji z dnia 27 listopada 2013 r.) polegała na przeprowadzeniu ustaleń faktycznych dla wyjaśnienia, czy zostały spełnione przesłanki materialnoprawne, które uprawniały wnioskodawczynię do otrzymania spornego świadczenia. Natomiast w drugiej sprawie (dotyczącej decyzji z dnia 13 stycznia 2014 r.) chodziło przede wszystkim o rozstrzygnięcie kwestii formalnej (proceduralnej) w zakresie ustalenia, który organ (sąd powszechny, czy organ rentowy) jest właściwy do rozpatrzenia skargi w przedmiocie wznowienia postępowania o rentę socjalną, które uprzednio zakończyło się prawomocnym wyrokiem sądowym. O tym, że w rozpoznawanym przypadku stan prawny był „skomplikowany” może świadczyć w szczególności to, że rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji wydane w wyniku rozpoznania apelacji od orzeczenia Sądu Okręgowego oddalającego oba odwołania nie było jednolite. O ile Sąd odwoławczy podtrzymał ocenę faktyczną i prawną Sądu Okręgowego w zakresie dotyczącym

odwołania od decyzji organu rentowego z dnia 27 listopada 2013 r., o tyle w odniesieniu do decyzji z dnia 13 stycznia 2014 r. orzekł inaczej niż Sąd pierwszej instancji, bo uznał, że organem właściwym do rozpoznania skargi o wznowienie postępowania jest organ rentowy.

W tej sytuacji z pewnością nie można stwierdzić, że w przypadku połączonych do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia spraw VI U ...5/14 oraz VI U ...8/14 stan prawny nie był (i nie jest) skomplikowany, co sprawia, że wymagał oceny argument o potrzebie (celowości) ustanowienia dla wnioskodawczynie pełnomocnika procesowego z urzędu. Przedmiotowa kwestia nie była w rozważana przez Sąd Apelacyjny z urzędu na podstawie art. 378 § 1 k.p.c. w kontekście pozbawienia ubezpieczonej możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, w którym odmówiono jej przyznania pomocy prawnej z urzędu z powołaniem się na brak zawilości sprawy. Stopień skomplikowania sporu (w następstwie połączenia spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia), w powiązaniu z zebrany materiał procesowy, wymagał przeprowadzenia rozważań, czy stan zdrowia (zwłaszcza psychicznego) wnioskodawczynie pozwalał jej na samodzielny (bez pomocy profesjonalnego pełnomocnika) udział w czynnościach procesowych. Dokonanie takiej analizy miało uzasadnienie w kontekście przedłożenia dokumentu stwierdzającego umiarkowany stopień upośledzenia umysłowego wnioskodawczynie, na podstawie którego można było mieć uzasadnione wątpliwości co do zdolności samodzielnego podejmowania przez skarżącą czynności procesowych w odniesieniu do obu połączonych spraw.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przy ocenie zasadności wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu należy badać nie tylko faktyczną zdolność strony do własnego działania w toczącym się postępowaniu, ale i stopień skomplikowania sprawy (postanowienie z dnia 15 maja 2007 r., V CSK 37/07, LEX nr 442585). Dlatego nieprzyznanie fachowego pełnomocnika z urzędu - w sytuacji, gdy strona swoim zachowaniem wykazuje nieznaną reguł postępowania lub nieporadność prowadzącą do tego, że przy faktycznym lub prawnym skomplikowaniu sprawy nie jest w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia - może być kwalifikowane jako zaniechanie sądu powodujące nieważność postępowania wskutek pozbawienia

strony możliwości obrony jej praw (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2005 r., III CK 533/04, LEX nr 197647; z dnia 25 maja 2005 r., I CK 773/04, LEX nr 180833 i z dnia 8 grudnia 2009 r., I UK 195/09, OSNP 2011 nr 13-14, poz. 190). Dotyczy to zwłaszcza przypadku, gdy strona nie jest w stanie podjąć racjonalnej obrony swych praw w postępowaniu sądowym ze względu na stan zdrowia psychicznego, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności faktycznych i prawnych danej sprawy (wyrok z dnia 14 lutego 2013 r., II CSK 385/12, LEX nr 1314387).

Na tej podstawie należy przyjąć, że postępowanie przed Sądem pierwszej instancji oraz postępowanie odwoławcze były dotknięte nieważnością z przyczyny wymienionej w art. 379 pkt 5 k.p.c. Powoduje to konieczność uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego oraz poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji (w zakresie rozstrzygnięcia dotyczącego decyzji z dnia 27 listopada 2013 r.), zniesienia postępowania przed tymi Sądami i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd pierwszej instancji rozważy, jakie ewentualne decyzje procesowe należy podjąć w związku z tym, że sprawa dotycząca odwołania wnioskodawczyni od decyzji z dnia 13 stycznia 2014 r. (o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 7 października 2010 r., VI U .../10), została przekazana organowi rentowemu do ponownego rozpoznania (co nastąpiło na mocy punktu I sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego).

Z powołanych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 398¹³ § 1 oraz art. 386 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c., pozostawiając Sądowi pierwszej instancji orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego stosownie do art. 108 § 2 k.p.c.